



Sygn. akt III CSKP 80/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 stycznia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Grela (przewodniczący)

SSN Marcin Krajewski

SSN Tomasz Szanciło (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa A. K.

przeciwko Bankowi (...) S.A. w W.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 21 stycznia 2021 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 28 sierpnia 2018 r., sygn. akt I ACa (...),

1. odrzuca skargę kasacyjną w zakresie, w jakim dotyczy ona oddalenia apelacji powódki,

2. uchyla zaskarżony wyrok w pozostałym zakresie, tj. w części oddalającej apelację pozwanego i co do rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego, i w tej części przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 25 stycznia 2018 r. Sąd Okręgowy w K. zasądził od pozwanego Banku (...) S.A. w Warszawie (dalej: Bank (...) S.A.) na rzecz powódki A. K. kwotę 1.554.632,77 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 11 stycznia 2013 r. do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałej części (była dochodzona kwota 1.971.359,46 zł z odsetkami) i rozstrzygnął o kosztach procesu.

Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 28 stycznia 2005 r. powódka i Bank (...) S.A. w K. (dalej: Bank (...) S.A.) zawarli umowę kompleksowej obsługi klienta P.. Dla powódki został utworzony rachunek bankowy nr (...), miało być prowadzone konto osobiste, środki na nim podlegały oprocentowaniu według zmiennej stopy procentowej, a wysokość tego oprocentowania w dniu zawarcia umowy była uzależniona od salda konta, przy czym w przypadku środków przekraczających kwotę 100.000 zł wynosiło 5% w stosunku rocznym. W przypadku lokat negocjowanych doradca miał się kontaktować z klientem przed upływem okresu zapadalności danej lokaty celem ustalenia dalszych warunków przechowywania lokaty, a w przypadku braku możliwości skontaktowania się z klientem w celu wynegocjowania warunków dalszego lokowania środków lokata miała ulegać przedłużeniu na ten sam okres przechowywania, przy czym bank miał ustalać jej oprocentowanie w oparciu o aktualne stopy międzybankowe rynku pieniężnego (§ 4 ust. 3 umowy).

W sprawach nieuregulowanych w umowie miały zastosowanie „Ogólne warunki otwierania i prowadzenia rachunków oszczędnościowych klientów P.” (dalej: OWU). Z ich treści wynikało, że w przypadku lokat terminowych przed upływem zapadalności lokaty bank miał ustalać z klientem dalsze warunki przechowywania lokaty, jednak w przypadku braku możliwości skontaktowania się z klientem w celu wynegocjowania warunków dalszego lokowania środków środki miały zostać przekazane na konto osobiste bądź rachunek a'vista (§ 30 OWU). Wysokość oprocentowania środków na rachunkach oszczędnościowych i zasady kapitalizacji naliczonych odsetek nie zostały wskazane ani w umowie, ani w OWU -

w ich § 63 wskazano jedynie, że określają je odrębne przepisy banku, które są udostępniane w siedzibie oddziałów lub doręczane posiadaczowi rachunku na jego życzenie, zaś przepisy te są wiążące dla posiadacza rachunku, a ich zmiana nie stanowi zmiany warunków umowy.

W dniu 3 marca 2005 r. powódka przelała ze swojego rachunku bankowego na lokatę terminową do dnia 11 marca 2005 r. kwotę 9.055.972,23 zł, która została zaksięgowana na rachunku o numerze: (...). W dniu 11 marca 2005 r., po doliczeniu odsetek, na lokacie powódki znajdowała się kwota 9.065.136,29 zł. W dniach 4 i 9 marca 2005 r. faksem, a w formie pisemnej w dniu 10 marca 2005 r. Bank (...) S.A. zawiadomił Generalnego Inspektora Informacji Finansowej (dale: GIIF) o podejrzanych transakcjach na rachunkach bankowych, w tym rachunkach powódki. GIIF w dniu 10 marca 2005 r. o godz. 9:51 nakazał Bankowi (...) S.A. blokadę rachunków bankowych należących do J. K., J. K. i powódki, w tym m.in. rachunku nr (...), wskazując, że blokada obowiązuje przez 48 godzin od dnia 10 marca 2005 r. godz. 9:51. W tym też dniu, na skutek zawiadomienia GIIF o możliwości popełnienia przestępstwa z art. 299 § 1 k.k., Prokuratura Okręgowa w K. Wydział VI ds. Przestępczości Zorganizowanej wszczęła śledztwo w sprawie o sygn. akt VI Ds. (...). W dniu 11 marca 2005 r. (piątek) Prokurator tej Prokuratury wydał postanowienie o dokonaniu blokady rachunków bankowych należących do ww. osób o numerach: (...) prowadzonych w Banku (...) S.A., do dnia 11 czerwca 2005 r., poprzez zakaz dokonywania wypłat gotówkowych i przelewów w odniesieniu do wszystkich osób upoważnionych do podejmowania działań na tych rachunkach. W tym też dniu pracownicy Banku (...) S.A. w korespondencji wewnętrznej przekazywali pomiędzy sobą informację o blokadzie ww. rachunków bankowych, dodając, że blokadą - zgodnie z decyzją GIIF - jest objęty też rachunek nr (...), zaś z informacji telefonicznej Prokuratora wynikało, że w następnym dniu roboczym (w poniedziałek) zostanie wydane postanowienie uzupełniające w tym przedmiocie.

W dniu 14 marca 2005 r. Prokurator wydał postanowienie o blokadzie rachunku bankowego powódki nr (...) do dnia 11 czerwca 2005 r. poprzez zakaz dokonywania wypłat gotówkowych i przelewów w odniesieniu do wszystkich osób

upoważnionych do podejmowania działań na tym rachunku. W dniu 9 czerwca 2005 r. Prokurator wydał postanowienie o zabezpieczeniu majątkowym grożącej J. K. kary grzywny, przepadku, nawiązki, świadczenia pieniężnego lub naprawienia szkody poprzez zajęcie pieniędzy zablokowanych na rachunkach bankowych: (...) - należącym do J. K., (...) - należącym do J. K., (...) - należących do A. K..

W dniu 13 kwietnia 2006 r. w korespondencji wewnętrznej pracownica Banku (...) S.A., J. S., zwróciła się do koordynatora banku ds. przeciwdziałania praniu pieniędzy z pytaniem, jakich korekt należy dokonać na rachunku powódki nr (...), aby z tego rachunku wyksięgować odsetki w kwocie 562.013,61 zł i aby zatrzymać dalsze naliczanie odsetek, jak również dlaczego ma to nastąpić. Koordynator P. O. odpowiedział, że blokada rachunku nie oznacza zakazu naliczania odsetek, jednak w tym przypadku, z uwagi na zakończenie okresu lokaty i brak złożenia przez powódkę dyspozycji otwarcia nowej lokaty, nie ma podstaw do ich naliczania. W dniu następnym Prokurator zwolnił z zabezpieczenia kwotę 508.197,26 zł, która w dniu 29 czerwca 2006 r. została pobrana przez męża powódki (jej pełnomocnika), a na rachunku pozostała kwota 8.556.939,03 zł.

Z dniem 29 listopada 2007 r., w wyniku podziału i przeniesienia części majątku Banku (...) S.A. na Bank (...) S.A. w Warszawie w trybie art. 529 § 1 pkt 4 k.s.h., tj. przez przeniesienie na Bank (...) S.A. części majątku Banku (...) S.A. w zamian za akcje Banku (...) S.A., które obejmowali akcjonariusze Banku (...) S.A., rachunki bankowe prowadzone dla powódki przeszły jako część majątku do Banku (...) S.A. Po przeniesieniu do Banku (...) S.A. konto powódki było najpierw określane jako Konto osobiste P., a następnie od 2008 r. jako (...) P.. Oprocentowanie środków przewyższających kwotę 100.000 zł na takich rachunkach wynosiło w skali roku: do dnia 15 marca 2009 r. - 3,7%, od dnia 16 marca 2009 r. do dnia 1 kwietnia 2009 r. - 3,2%, od dnia 2 kwietnia 2009 r. do dnia 30 kwietnia 2009 r. - 3%, od dnia 1 maja 2009 r. - 2,5%. Dotychczasowe numery rachunków bankowych powódki uległy zmianom - rachunek nr (...) na nr (...), a rachunek nr (...) na nr (...).

Prawomocnym wyrokiem z dnia 21 maja 2010 r. Sąd Rejonowy w K., sygn. akt XIV K (...), uniewinnił J. K. od stawianych mu zarzutów. Postanowieniem z dnia

21 stycznia 2011 r. Sąd polecił uwolnienie zablokowanych środków pieniężne, w tym środków na rachunkach należących do powódki. W dniu 31 marca 2011 r. pozwany przelał kwotę 8.556.939,03 zł na konto osobiste powódki. Była to wyłącznie kwota kapitału, bez naliczonych odsetek. Pismem z dnia 8 października 2012 r. powódka wezwała pozwanego do zapłaty odsetek w wysokości 5,7% w skali roku liczonych od kwot: 2.488,45 zł - od dnia 11 marca 2005 r. do dnia 31 marca 2011 r., 9.065.136,26 zł - od dnia 11 marca 2005 r. do dnia 14 czerwca 2009 r. i 8.556.939,03 zł - od dnia 14 czerwca 2009 r. do dnia 31 marca 2011 r., ale pozwany odmówił.

Sąd Okręgowy wskazał również, że oprocentowanie na rachunkach osobistych nie było negocjowane i miało charakter „brutto”, tzn. zawierało podatek od dochodów kapitałowych (tzw. podatek Belki). Przeksięgowanie środków z zakończonej lokaty terminowej na rachunek bieżący nie wymagało odrębnej dyspozycji posiadacza rachunku. Gdyby w dniu 11 marca 2005 r. kwota 9.065.136,29 zł została przekięgowana po zakończeniu czasu trwania lokaty na rachunek osobisty powódki, to naliczone zostałyby dodatkowe odsetki w kwocie 1.526.363,68 zł, tj. ponad te, które bank naliczył na kwotę około 2.500 zł znajdującą się na rachunku osobistym powódki, za okres od tego dnia do dnia 31 marca 2011 r., przy uwzględnieniu wypłaty w dniu 29 czerwca 2006 r. kwoty 508.197,26 zł. Suma kapitału i doliczonych odsetek wynosiłaby wówczas 10.083.302,71 zł. To wyliczenie opiera się na kapitalizacji odsetek w trybie miesięcznym.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Okręgowy uznał, że nie był zasadny zarzut przedawnienia roszczeń, gdyż powódka w okresie 10 marca 2005 r. - 21 stycznia 2011 r. nie mogła dysponować środkami znajdującymi się na jej rachunku bankowym, a zakaz dysponowania środkami obejmował zakaz dokonywania wypłat gotówkowych i przelewów. Skoro w dniu 10 marca 2005 r. doszło do zablokowania na 48 godzin środków powódki na rachunku bankowym w wyniku decyzji GIIF, mającej oparcie w przepisach ustawy, to blokada obowiązywała do poniedziałku 14 marca 2005 r., skoro 12 marca 2005 r. była to sobota. Jednak w tym dniu zostało wydane postanowienie Prokuratora o blokadzie środków na rachunku powódki do dnia 11 czerwca 2005 r., a następnie w dniu

9 czerwca 2005 r. Prokurator wydał postanowienie o zabezpieczeniu majątkowym grożącej J. K. kary poprzez zajęcie pieniędzy zablokowanych m.in. na rachunku bankowym powódki.

Odnosząc się do błędu w numerze rachunku w postanowieniu Prokuratora o blokadzie rachunku bankowego i o zabezpieczeniu środków na rachunku bankowym, Sąd Okręgowy stwierdził, że treść postanowień była jednoznaczna i z łatwością można było dostrzec, iż brak jednej z cyfr wynikał z oczywistej omyłki, która podlegała sprostowaniu, gdyż postanowienia wskazywały nie tylko numery rachunków, ale również dane posiadacza rachunku, co umożliwiała jednoznaczną identyfikację rachunków, których dotyczyły. Zwolnienie w dniu 14 czerwca 2006 r. z zabezpieczenia kwoty 508.197,26 zł obejmowało tylko tę kwotę, a nie odsetki należne od niej. Roszczenie o odsetki stało się zatem wymagalne dopiero z chwilą zwolnienia zablokowanych środków, tj. z dniem 21 stycznia 2011 r., bowiem dopiero od tego dnia powódka mogła skutecznie zgłaszać wobec strony pozwanej żądanie o wypłatę odsetek. Od tej daty zaczął biec termin przedawnienia, a skoro w dniu 11 stycznia 2013 r. powódka wniosła pozew o zapłatę, to bieg przedawnienia został przerwany.

Analizując treść stosunku zobowiązaniowego stron dla ustalenia obowiązku po stronie banku naliczenia odsetek oraz wysokości oprocentowania i sposobu kapitalizacji odsetek, Sąd Okręgowy zważył, że lokata powódki kończyła się w czasie blokady rachunku bankowego. Postanowienia umowy oraz OWU nie regulowały wprost takiej sytuacji. Z tego względu - zdaniem tego Sądu - dla ustalenia obowiązków po stronie banku, w szczególności w zakresie oprocentowania środków, które znajdowały się na zakończonej lokacie, należy wziąć pod uwagę, oprócz dosłownej treści umowy i OWU, także cel umowy (art. 65 § 2 k.c.), przy jednoczesnym uwzględnieniu wymogu należytej zawodowej staranności banku (art. 355 § 2 k.c.). Blokada rachunku oznaczała dla powódki brak możliwości dokonywania jakichkolwiek wypłat gotówkowych i przelewów z tego rachunku. W takiej sytuacji wykluczona była możliwość złożenia przez powódkę bankowi dyspozycji w przedmiocie tej lokaty, w tym jej przedłużenia. Tym samym wykluczone było stosowanie § 4 ust. 3 umowy - przedłużenie lokaty, o którym była

w nim mowa, stanowiłoby bowiem wynik dyspozycji posiadacza rachunku bankowego, choć wynikającej z wcześniejszych ustaleń stron. Zdaniem Sądu I instancji należało zastosować regulację wynikającą z § 30 OWU, tj. przeksięgować lokatę na rachunek osobisty (konto osobiste), a ściślej - przyjąć dla środków znajdujących się na zakończonej lokacie zasady obowiązujące dla środków na koncie osobistym. Blokada rachunku skutkowałą wyłączeniem możliwości przesuwania środków pomiędzy rachunkami, natomiast jednocześnie po zakończeniu lokaty terminowej środki nie mogą pozostać na zakończonej lokacie, tzn. nie stanowią już lokaty, gdyż uległa ona zakończeniu.

Sąd Okręgowy odwołał się do przepisów ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe (aktualnie: t.j. Dz.U. 2020 r., poz. 1896 ze zm.; dalej: PrBank) i stwierdził brak definicji pojęcia „lokaty” bankowej. Z obowiązujących regulacji płynie wniosek, że lokata bankowa polega na udostępnieniu przez klienta bankowi środków pieniężnych na określony czas w zamian za wynagrodzenie w postaci odsetek. Po upływie ustalonego czasu środki pieniężne, które znajdowały się na lokacie (rachunku lokaty terminowej lub rachunku terminowej lokaty oszczędnościowej - art. 49 PrBank) nie stanowią już tej lokaty i niezbędne jest zadysponowanie nimi w szczególności bądź poprzez przeniesienie ich na rachunek bieżący, bądź na nową lokatę. W razie braku jakiegokolwiek dyspozycji środki pieniężne z lokaty są nadal technicznie przypisane do rachunku bankowego lokaty. Nie jest to już jednak lokata, a jedynie rachunek o takim numerze, jaki miała dotychczasowa lokata. Nie ma więc przeszkód, aby w razie zablokowania rachunku przez GIIF i Prokuratora, rachunek ten był przez bank traktowany pod względem skutków w postaci oprocentowania jak rachunek osobisty. Cel umowy rachunku bankowego zawartej przez powódkę i poprzednika prawnego pozwanego był jednoznaczny - powódka powierzała bankowi środki pieniężne w zamian za wynagrodzenie w postaci odsetek. Co do zasady, do przechowywania środków powódki było przeznaczone konto osobiste, a dodatkowo powódka miała możliwość zlecenia otwierania lokat terminowych. Gdy na skutek blokady środków na rachunku powódka została czasowo pozbawiona możliwości dysponowania środkami, bank miał obowiązek nadal realizować cel umowy. Blokada rachunku nie prowadziła bowiem do rozwiązania umowy, a jedynie skutkowałą czasowym

pozbawieniem powódki możliwości dysponowania środkami na prowadzonych dla niej rachunkach. Skoro zatem bank posiadał środki pieniężne powódki i korzystał z nich, to miał obowiązek spełniania wzajemnych świadczeń, w tym w szczególności przyznania powódce wynagrodzenia w postaci odsetek. Wymagał tego cel umowy, jak również należyta staranność o zawodowym charakterze, którą bank miał obowiązek dokładać.

W konkluzji Sąd Okręgowy uznał, że bank powinien był traktować kwotę z zakończonej lokaty jak kwotę na koncie osobistym powódki (w czasie blokady rachunku), a od chwili obowiązywania postanowienia o zabezpieczeniu środków na rachunkach powódki mógł już przeksięgować tę kwotę na konto osobiste powódki, przy dalszym jej zabezpieczeniu. Zatem od dnia 11 marca 2005 r. środki pochodzące z zakończonej lokaty terminowej powódki winny podlegać oprocentowaniu jak środki na koncie osobistym powódki. Ponieważ odsetki na tym koncie były kapitalizowane miesięcznie, tym samym taka kapitalizacja odsetek powinna być zastosowana przez bank dla tych środków, a wysokość oprocentowania należało przyjąć jak dla tego konta. W oparciu o te zasady, na podstawie opinii biegłego sądowego, Sąd Okręgowy wyliczył wysokość odsetek należnych powódce - do chwili zwrócenia powódce środków, tj. do dnia 31 marca 2011 r., przy uwzględnieniu podatku od dochodów kapitałowych (tzw. podatek Belki).

Sąd Okręgowy podkreślił również, że dochodzone roszczenie wynikało z umowy łączącej strony, a nie z czynu niedozwolonego. Chociaż nienależyte wykonanie umowy polegające na nienaliczeniu odsetek było niezgodne z umową, to nie stanowiło czynu niedozwolonego. Nie naliczając odsetek, bank nie naruszał nakazu zobowiązującego go niezależnie od istniejącego pomiędzy stronami stosunku zobowiązaniowego. Zaniechanie, którego dopuścił się bank, nie stanowiło deliktu.

W ocenie Sądu Okręgowego, powódce nie przysługiwały także roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia (art. 405 k.c.), gdyż bank nie uzyskał korzyści bez podstawy prawnej. Korzystał bowiem z pieniędzy powódki w oparciu o umowę stron, a więc istniała podstawa prawna korzyści, które uzyskiwał.

Wyrokiem z dnia 28 sierpnia 2018 r. Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelacje obu stron, znosząc wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego.

Odnosząc się do apelacji pozwanego, Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, jak również poczynioną przez ten Sąd ocenę zarzutu przedawnienia dochodzonego roszczenia. Podkreślił, że nie zaistniały okoliczności uzasadniające zastosowanie art. 362 k.c., albowiem zachowaniem w postaci niesprawdzania sald powódka nie przyczyniła się do powstania szkody wobec braku adekwatnego związku przyczynowego między tym zachowaniem a szkodą.

W odniesieniu do art. 65 § 2 k.c. Sąd Apelacyjny podkreślił, że podstawową rolę przy wykładni oświadczeń woli złożonych w formie pisemnej stanowi dokument, w którym interpretowanym oświadczeniem woli nadano określone brzmienie, a podstawowe znaczenie należy nadać językowym regułom znaczeniowym. Odwołanie się do reguł językowych nie może jednak stanowić wyłącznej podstawy ustalenia sensu złożonych przez strony oświadczeń woli, co wynika z powołanego przepisu. Ponieważ umowa i OWU nie regulowały wprost sytuacji zakończenia lokaty w czasie istnienia blokady rachunku bankowego, to także zdaniem Sądu Apelacyjnego, oprócz dosłownej treści tych dokumentów, należało wziąć pod uwagę także cel umowy, przy jednoczesnym uwzględnieniu wymogu należytej zawodowej staranności banku. Mając na uwadze § 30 OWU i art. 109 ust. 1 pkt 4 PrBank, Sąd II instancji również uznał, że bank winien przeksięgować lokatę na rachunek osobisty, czyli przyjąć dla środków znajdujących się na zakończonej lokacie zasady obowiązujące środki na koncie osobistym. Blokada rachunku skutkowałą wyłączeniem możliwości przesuwania środków pomiędzy rachunkami, natomiast jednocześnie po zakończeniu lokaty terminowej środki nie mogły pozostać na zakończonej lokacie (nie stanowiły już lokaty, ponieważ uległa ona zakończeniu). Bank zatem winien był kwotę z zakończonej lokaty traktować jak kwotę na koncie osobistym powódki (w czasie blokady rachunku), a od chwili obowiązywania postanowienia o zabezpieczeniu środków na rachunkach powódki mógł przeksięgować tę kwotę na konto osobiste powódki, przy dalszym jej zabezpieczeniu. Zakończenie umowy rachunku lokaty ośmiodniowej spowodowało, że bank miał obowiązek dokonać zwrotu środków pieniężnych osobie uprawnionej,

celem spłacenia obciążającego go długu. Jednakże osoba uprawniona (powódka) wobec blokady, a następnie zabezpieczenia poprzez zajęcie środków z tego rachunku bankowego nie mogła pobrać środków znajdujących się na zakończonej lokacie. Powzięcie przez bank, będący w ramach stosunku prawnego lokaty dłużnikiem, wiadomości o zablokowaniu, a następnie zajęciu środków nakładało nań obowiązek świadczenia powódce, ona bowiem w tym stosunku prawnym była wierzycielem banku, ale dopiero w momencie zwolnienia zajętych środków. Zabezpieczenie majątkowe przez zajęcie pieniędzy skutkowało określonymi zakazami wobec powódki, nie wyłączało natomiast możliwości naliczania odsetek (co też bank czynił, a potwierdza to pismo pracownika banku k. 216-216v), czy przesuwania środków pomiędzy rachunkami bankowymi powódki (co ma charakter techniczny).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego za powyższym poglądem przemawia treść art. 355 § 2 k.c., gdyż zawodowy charakter działalności prowadzonej przez bank, jak i jej specyfika związana z przechowywaniem i dysponowaniem środkami pieniężnymi kontrahenta wymagają stosowania podwyższonego miernika staranności. Ma to istotne znaczenie przy ocenie prawidłowości wykonania umowy oraz odpowiedzialności dłużnika z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania umowy rachunku bankowego (art. 471 i n. k.c.). Powódka mogła więc oczekiwać należytego zadysponowania środkami z zakończonej lokaty terminowej (rachunku terminowej lokaty) poprzez przeniesienie ich na rachunek osobisty lub inną właściwą dyspozycję, jak i naliczania oprocentowania.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 2 pkt 6 ustawy z dnia 16 listopada 2000 r. o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu (t.j. Dz.U. z 2017 r., poz. 1049 ze zm.; dalej: u.p.p.p. z 2000 r.), Sąd Apelacyjny uznał go za chybiony, skoro w korespondencji wewnętrznej pracownicy Banku (...) S.A. wprost potwierdzili możliwość naliczania odsetek. Za niezasadny Sąd Apelacyjny uznał również zarzut naruszenia art. 18 ust. 4 i art. 20 u.p.p.p. z 2020 r., gdyż powódka nie wiąże swojego roszczenia z dokonaniem blokady jej rachunku w sposób sprzeczny z prawem, ale z nienaliczaniem oprocentowania zgodnie z umową. Nienaliczenie oprocentowania niezgodnie z umową nie stanowiło czynu

niedozwolonego. Sąd II instancji podkreślił, że odpowiedzialność ex delicto może wyjątkowo zachodzić także wówczas, gdy pomiędzy stronami istnieje już stosunek obligacyjny, a wyrządzenie szkody nastąpiło w wyniku niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, będącego jednocześnie naruszeniem obowiązku ciążącego na każdym podmiocie prawa. Samo naruszenie przez strony więzi obligacyjnej (niewykonanie zobowiązania) nie może być automatycznie uznane za działanie bezprawne w rozumieniu art. 415 k.c. Niewykonanie zobowiązania może być uznane za działanie bezprawne w rozumieniu tego przepisu tylko wtedy, gdy wraz z naruszeniem obowiązków wynikających ze stosunku obligacyjnego jednocześnie następuje naruszenie nakazów i zakazów ciążących na każdym podmiocie prawa, które wynikają z powszechnie obowiązujących norm prawnych oraz z zasad współżycia społecznego. W niniejszym postępowaniu nie zostało wykazane, aby bank tak rozumiane nakazy i zakazy naruszył.

Także zarzuty zawarte w apelacji powódki Sąd Apelacyjny uznał za niezasadne.

Skargę kasacyjną od powyższego wyroku w całości wniósł pozwany Bank, zarzucając naruszenie:

1) przepisów prawa materialnego:

a) art. 2 pkt 6 u.p.p. z 2000 r. poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, że blokada rachunku nie oznacza zakazu naliczania odsetek, podczas gdy zgodnie z tym przepisem uniemożliwia ona dysponowanie i korzystanie ze wszystkich wartości majątkowych zgromadzonych na rachunku również przez instytucję obowiązaną:

b) art. 18 ust. 4 i art. 20 u.p.p. z 2000 r. poprzez ich niezastosowanie i uznanie, że roszczenie powódki nie jest związane z sytuacją, w której jej rachunek został zablokowany z naruszeniem prawa, a przez to przypisanie odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanemu, podczas gdy wstrzymanie transakcji lub blokada rachunku przez instytucję obowiązaną w takiej sytuacji nie może rodzić odpowiedzialności dyscyplinarnej, cywilnej, karnej, ani innej określonej

odrębnymi przepisami, a odpowiedzialność za wynikłą szkodę ponosi Skarb Państwa na zasadach określonych w kodeksie cywilnym;

c) art. 65 § 2 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, skutkujące niesłusznym pominięciem treści umowy z dnia 28 stycznia 2005 r. i nadanie prymatu zgodnemu zamiarowi stron i celowi umowy oraz niewłaściwą interpretację cech tej umowy i uznanie, że pozwany winien kwotę z zakończonej lokaty traktować jak kwotę na koncie osobistym powódki;

2) przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 292 § 1 k.p.k. w zw. z art. 752² k.p.c. i art. 19 ust. 4 u.p.p.p. z 2020 r. poprzez błędne uznanie, że od chwili obowiązywania postanowienia o zabezpieczeniu środków na rachunkach powódki pozwany mógł przeksięgować kwotę z zakończonej lokaty na konto osobiste powódki przy dalszym jej zabezpieczeniu.

Mając na uwadze powyższe zarzuty, pozwany wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi lub uchylenie w całości również wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy do rozpoznania temu Sądowi, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i rozstrzygnięcie sprawy co do istoty, a także zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną powódka wniosła o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że skargą kasacyjną został objęty cały zaskarżony wyrok, którym Sąd Apelacyjny oddalił apelacje obu stron procesu, a więc również powódki. Jest to rozstrzygnięcie korzystne dla pozwanego, co czyni skargę kasacyjną skierowaną przeciwko temu rozstrzygnięciu niedopuszczalną ze względu na brak pokrzywdzenia (*gravamen*). Oznacza to, że w tej części skarga kasacyjna podlegała odrzuceniu jako niedopuszczalna, na podstawie art. 398⁶ § 2 i 3 k.p.c. (zob. uchwałę 7 sędziów SN - zasadę prawną z dnia 15 maja 2014 r., III CZP 88/13, OSNC 2014, nr 11, poz. 108).

W pozostałym zakresie skarga kasacyjna była zasadna. Została ona oparta na zagadnieniu związanym ze skutkami blokady środków pieniężnych na rachunku bankowym dokonanej przez GIIF, a następnie prokuratora oraz zajęcia tych środków przez prokuratora, przy czym zarzut naruszenia przepisów postępowania nie dotyczył w żadnej mierze błędów proceduralnych popełnionych w toku postępowania w niniejszej sprawie, a przepisów, które znajdowały zastosowanie przy ocenie zasadności powództwa pod kątem prawa materialnego. W związku z tym zostanie rozpoznany łącznie z zarzutami naruszenia prawa materialnego.

Zgodnie z art. 725 k.c. przez umowę rachunku bankowego bank zobowiązuje się względem posiadacza rachunku, na czas oznaczony lub nieoznaczony, do przechowywania jego środków pieniężnych oraz, jeżeli umowa tak stanowi, do przeprowadzania na jego zlecenie rozliczeń pieniężnych. W świetle natomiast art. 726 k.c. bank może obracać czasowo wolnymi środkami pieniężnymi zgromadzonymi na rachunku bankowym z obowiązkiem ich zwrotu w całości lub w części na każde żądanie, chyba że umowa uzależnia obowiązek zwrotu od wypowiedzenia.

Mając na uwadze powyższe przepisy, jak również art. 5 ust. 1 pkt 1 oraz art. 52 ust. 2 pkt 5 i 6 PrBank (prowadzenie rachunku bankowego stanowi bowiem czynność bankową), wśród obowiązków banku w ramach zawartej umowy rachunku bankowego można wyodrębnić: (1) prowadzenie rachunku kontrahenta (posiadacza rachunku), (2) przechowywanie jego środków pieniężnych, (3) przeprowadzanie rozliczeń pieniężnych na jego zlecenie, (4) oprocentowanie środków pieniężnych zgromadzonych na rachunku, o ile strony zastrzegają oprocentowanie, (5) zwrot środków pieniężnych w całości lub w części na każde żądanie, z uwzględnieniem uzależnienia tego obowiązku od wypowiedzenia umowy, (6) dochowanie tajemnicy bankowej. Jeżeli chodzi o uprawnienia banku, to są nimi przede wszystkim: (1) obracanie czasowo wolnymi środkami pieniężnymi we własnym imieniu i na własną rzecz, (2) pobieranie uzgodnionych w umowie prowizji i opłat.

Powyższe wynika m.in. z tego, że – jak przyjmuje się zgodnie w doktrynie i orzecznictwie - art. 726 k.c. stanowi nie tylko o tym, że bank jest uprawniony do

obracania czasowo wolnymi środkami pieniężnymi zgromadzonymi na rachunku bankowym, ale przede wszystkim, że bank staje się właścicielem powierzonych mu do przechowywania środków pieniężnych (nie ma przy tym potrzeby wchodzić w problematykę prawnorzeczową prawa własności, gdyż nie ma ona znaczenia dla omawianej kwestii). Innymi słowy, pieniądze wpłacone na rachunek bankowy przestają być własnością posiadacza rachunku, a należą do majątku banku prowadzącego ten rachunek (zob. np. uchwałę składu 7 sędziów SN z dnia 14 czerwca 1962 r., VI KO 23/62, OSNKW 1963, nr 2).

Zgodnie z art. 49 ust. 1 PrBank banki mogą prowadzić: (1) rachunki rozliczeniowe, w tym bieżące i pomocnicze, oraz prowadzone dla nich na zasadach określonych w rozdziale 3a PrBank rachunki VAT, (2) rachunki lokat terminowych, (3) rachunki oszczędnościowe, rachunki oszczędnościowo-rozliczeniowe, w tym rachunki rodzinne, oraz rachunki terminowych lokat oszczędnościowych, (4) rachunki powiernicze. Strony miały zawarte umowy rachunków bankowych w postaci konta osobistego i lokaty terminowej, co oznacza, że prawa i obowiązki banku kształtowały się tak, jak to opisano powyżej, przy czym szczegółowe unormowania zostały zawarte w umowie oraz OWU.

Aby dokonać analizy zarzutów podniesionych w skardze kasacyjnej, należy przypomnieć, że w okresie, gdy powódkę łączyła z poprzednikiem prawnym pozwanego umowa kompleksowej obsługi klienta P.:

- 3 marca 2005 r. powódka przelała ze swojego rachunku bankowego na lokatę terminową do dnia 11 marca 2005 r. kwotę 9.055.972,23 zł, która została zaksięgowana na rachunku nr (...),

- 10 marca 2005 r. o godz. 9:51, w wyniku zawiadomień ze strony Banku (...) S.A., GIIF nakazał bankowi blokadę m.in. ww. rachunku na okres 48 godzin,

- 11 marca 2005 r. (piątek) Prokurator wydał postanowienie o dokonaniu blokady m.in. rachunku bankowego nr (...) - do dnia 11 czerwca 2005 r. poprzez „zakaz dokonywania wypłat gotówkowych i przelewów w odniesieniu do wszystkich osób upoważnionych do podejmowania działań na tych rachunkach”,

- 14 marca 2005 r. (poniedziałek) Prokurator wydał postanowienie o dokonaniu blokady rachunku bankowego należącego do powódki nr (...) (o treści jak powyżej),

- 9 czerwca 2005 r. Prokurator wydał postanowienie o zabezpieczeniu majątkowym grożącej J. K. kary grzywny, przepadku, nawiązki, świadczenia pieniężnego lub naprawienia szkody poprzez zajęcie pieniędzy zablokowanych m.in. na rachunkach bankowych powódki nr (...).

Dopiero postanowieniem z dnia 21 stycznia 2011 r. Sąd Rejonowy polecił uwolnienie zablokowanych środków pieniężnych, w wyniku czego w dniu 31 marca 2011 r. pozwany przelał na konto osobiste powódki kwotę 8.556.939,03 zł, która stanowiła kwotę kapitału, bez naliczonych odsetek.

Ustalony stan faktyczny wiązał Sąd Najwyższy (art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c.), przy czym Sądy obu instancji słusznie przyjęły, że chociaż w postanowieniach prokuratorskich brakowało jednej cyfry w numerze rachunku bankowego, to nie budziło żadnej wątpliwości, o który rachunek chodziło (m.in. z uwagi na wskazanie posiadacza rachunku - powódki), a więc postanowienia wywarły przewidziane w nim skutki.

Powyższe było zgodne z procedurą przewidzianą w art. 16 i n. u.p.p.p. z 2000 r. (analogiczne rozwiązania przewidziano w art. 87 i n. ustawy z dnia 1 marca 2018 r. o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu, t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 971 ze zm.; dalej: u.p.p.p. z 2018 r.). Sądy *meriti* prawidłowo uznały, że umowa łącząca powódkę z poprzednikiem prawnym nie zawierała uregulowania dotyczącego zakończenia lokaty w okresie obowiązywania ww. blokady. Z uwagi jednak na poziom należytej staranności, jaki należy odnieść do banku jako profesjonalisty (art. 355 § 2 k.c.), Sądy te przyjęły, że skoro po dniu 11 marca 2005 r. środki pieniężne nie mogły być dalej traktowane jako lokata (z powodu upływu okresu, na jaki została zawarta umowa w tym zakresie), powinien zostać zastosowany § 30 OWU, zgodnie z którym w przypadku lokat terminowych przed upływem zapadalności lokaty bank miał ustalać z klientem dalsze warunki przechowywania lokaty, jednak w przypadku braku możliwości skontaktowania się z klientem w celu wynegocjowania warunków dalszego

lokowania środków środki miały zostać przekazane na konto osobiste bądź rachunek a'vista. Miało to stanowić podstawę naliczania odsetek jak dla konta osobistego za okres po zakończeniu lokaty terminowej.

Dochodząc do takiej konkluzji, Sądy zastosowały art. 65 § 2 k.c., zgodnie z którym w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu. Aktualnie przeważa pogląd, że wykładni poddawane powinno być każde, także *prima facie* jednoznaczne i jasne, oświadczenie woli (zob. np. wyroki SN: z dnia 7 grudnia 2000 r., II CKN 351/00, OSNC 2001, nr 6, poz. 95; z dnia 5 października 2005 r., II CK 122/05, niepubl.; z dnia 15 grudnia 2006 r., III CSK 349/06; z dnia 16 stycznia 2013 r., II CSK 302/12, niepubl.). Za utrwalone można uznać stanowisko przyjmujące za obowiązującą tzw. kombinowaną metodę wykładni oświadczeń woli, stanowiącą koncepcję pośrednią między metodą subiektywną i obiektywną (zob. uchwałę 7 sędziów SN z dnia 29 czerwca 1995 r., III CZP 66/95, OSNC 1995, nr 12, poz. 168; wyroki SN: z dnia 29 stycznia 2002 r., V CKN 679/00, niepubl.; z dnia 7 marca 2007 r., II CSK 489/06, niepubl.; z dnia 29 kwietnia 2009 r., II CSK 614/08, OSNC 2010, nr 2, poz. 32; z dnia 10 czerwca 2011 r., II CSK 568/10, OSNC-ZD 2012, nr B, poz. 40; z dnia 27 czerwca 2014 r., V CSK 433/13, niepubl.; z dnia 31 maja 2017 r., V CSK 433/16, niepubl.).

Wskazuje się przy tym, że tekst nie stanowi wyłącznej podstawy wykładni ujętych w nim oświadczeń, lecz konieczne jest również zbadanie zamiaru i celu stron, który nie musi być celem uzgodnionym, lecz wystarcza cel zamierzony przez jedną i wiadomy drugiej, a także kontekstu faktycznego w jakim umowę uzgadniano i zawierano oraz okoliczności towarzyszących złożeniu oświadczenia woli (zob. uchwałę SN z dnia 29 czerwca 1995 r., III CZP 66/95, OSNC 1995, nr 12, poz. 168; wyrok SN z dnia 19 lipca 2000 r., II CKN 313/00, niepubl.). Nawet jednoznacznie ustalony na podstawie reguł językowych sens oświadczenia woli nie zwalnia sądu w procesie jego wykładni od uwzględnienia innych dyrektyw interpretacyjnych (wyrok SN z dnia 31 maja 2017 r., CSK 433/16, niepubl.).

Nie można też zapominać, że zasady wykładni oświadczeń woli stron umowy nakazują przyjęcie założenia, iż wola stron była racjonalna i miała na celu

osiągnięcie rezultatu zgodnego ze zdrowym rozsądkiem i interesem stron (wyrok SN z dnia 19 listopada 2002 r., IV CKN 1474/00, niepubl.).

Jednocześnie należy podkreślić, że jeżeli autorem tekstu umowy jest tylko jedna strona (jak miało w miejsce w niniejszej sprawie), wykładnia postanowień tej umowy powinna zmierzać do ustalenia, jak te postanowienia powinna rozumieć strona, która nie była autorem umowy, dokonując z należytą starannością wykładni zmierzającej do odtworzenia intencji swojego kontrahenta, który był autorem umowy. Jeżeli zachodzą wątpliwości interpretacyjne, których nie sposób usunąć w drodze ogólnych dyrektyw wykładni oświadczeń woli, powinny one być rozpatrywane na niekorzyść strony, która zredagowała tekst je wywołujący i ona powinna ponieść ryzyko niejasności tekstu umowy.

Odnosząc powyższe do sytuacji, jaka zaistniała w niniejszej sprawie, należy w pierwszej kolejności wskazać, że powódka przekazała środki pieniężne na rachunek lokaty terminowej negocjowanej (okoliczność bezsporna), podczas gdy z § 30 i 62 OWU wynikało, że jedynie konta (rachunki) osobiste podlegały oprocentowaniu na zasadach określonych w umowie. Jednocześnie § 30 OWU nie mógł mieć wprost zastosowania, albowiem dotyczył on sytuacji, gdy nie było możliwości skontaktowania się z klientem w celu wynegocjowania warunków dalszego lokowania środków środki. Dokonując wykładni umowy rachunku bankowego, nie sposób abstrahować od celu, w jakim zostaje zawarta, ale nie jedynie z punktu widzenia posiadacza rachunku, lecz również banku. Skoro bank płaci klientowi odsetki, w związku z oprocentowaniem środków pieniężnych znajdujących się na rachunku bankowym, to nie dlatego, że przechowuje te środki, ale dlatego, że jest uprawniony nimi obracać (co wprost wynika z art. 726 k.c.), a więc wprowadzać je do obiegu, zarabiając na tym. W założeniu bowiem bank, zgadzając się na określoną wysokość oprocentowania, kalkuluje, że w wyniku korzystania ze środków wpłaconych przez posiadacza rachunku zarobi więcej niż wysokość odsetek należnych od danej kwoty pieniężnej za okres korzystania z niej. Ponieważ jednym z charakterystycznych elementów umowy rachunku bankowego jest obracanie przez bank czasowo wolnymi środkami pieniężnymi we własnym imieniu i na własną rzecz, z tego tytułu bank ponosi koszt w postaci oprocentowania tych środków (o ile zostało to przewidziane w umowie).

Przykładowo, bank może wykorzystać środki wpłacone na rachunki bankowe na udzielanie kredytów, a powszechną wiedzą jest, że oprocentowanie kredytów jest znacznie wyższe niż oprocentowanie środków pieniężnych na różnego rodzaju rachunkach bankowych, w tym lokatach terminowych. Bank jest osobą prawną utworzoną zgodnie z przepisami ustaw, działającą na podstawie zezwoleń uprawniających do wykonywania czynności bankowych obciążających ryzykiem środki powierzone pod jakimkolwiek tytułem zwrotnym (art. 2 PrBank).

Cel zawarcia umowy rachunku bankowego nie sprowadza się zatem do przechowywania środków pieniężnych wpłaconych na rachunek bankowy, a do tego *de facto* sprowadzały się rozważania Sądów obu instancji. Skoro bank staje się właścicielem tych środków, to nie po to, aby pozostawały one na rachunku bankowym. Wykładnia umowy rachunku bankowego (art. 65 § 2 k.c.) nie może pomijać tego aspektu, tym bardziej, jeżeli weźmie się pod uwagę również art. 65 § 1 k.c. Nie sposób bowiem uznać, że zasady współżycia społecznego czy ustalone zwyczaje przemawiają za tym, aby uznać, że środki na rachunku bankowym są oprocentowane tylko dlatego, że się na nim znajdują i są na nim przechowywane. Nie ulega bowiem wątpliwości, że bank nie przyjąłby środków pieniężnych na przechowanie za oprocentowaniem, gdyby nie miał możliwości nimi obracać.

Co więcej, wykładnia zaproponowana przez Sądy *meriti* tak naprawdę abstrahuje od tego, że to z przyczyn niezależnych od banku doszło do zablokowania środków pieniężnych na rachunkach bankowych. O ile wywody zawarte w skardze kasacyjnej odnośnie do braku odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego (art. 18 ust. 4, art. 20 u.p.p.p.) były bezprzedmiotowe, gdyż powódka nie dochodziła odszkodowania, to - jak opisano powyżej - blokady rachunków były wynikiem decyzji GIIF, a następnie Prokuratora. Zgodnie z art. 2 pkt 6 u.p.p.p. z 2000 r., ilekroć w ustawie była mowa o blokadzie rachunku, rozumiało się przez to czasowe uniemożliwienie dysponowania i korzystania ze wszystkich wartości majątkowych zgromadzonych na rachunku, w tym również przez instytucję obowiązana (analogicznie art. 2 ust. 2 pkt 2 u.p.p.p. z 2018 r.). Wbrew twierdzeniom powódki, nie można tego pojęcia odnieść jedynie do blokady dokonanej przez GIIF. Przytoczona definicja blokady rachunku przesądza, że odnosiła się ona do każdej blokady, o której była mowa w ustawie.

W świetle przepisów ustawy z 2000 r. pierwszą blokadą była blokada dokonywana przez GIIF w ciągu 24 godzin od otrzymania zawiadomienia od instytucji obowiązanej dotyczącego podejrzenia, że transakcja, która ma zostać przeprowadzona, może mieć związek z popełnieniem przestępstwa, o którym mowa w art. 165a lub art. 299 k.k. Taka blokada nie mogła trwać dłużej niż 72 godziny, przy czym równocześnie GIIF miał obowiązek zawiadomić właściwego prokuratora o podejrzeniu popełnienia przestępstwa i przekazać mu informacje i dokumenty dotyczące blokowanego rachunku (art. 18 ust. 1 u.p.p.p. z 2000 r.). W wyniku tego zawiadomienia prokurator mógł postanowieniem wstrzymać transakcję lub dokonać blokady rachunku na czas oznaczony, nie dłuższy jednak niż 3 miesiące od otrzymania tego zawiadomienia (art. 19 ust. 1 u.p.p.p.).

Ustawa nie różnicowała tych dwóch blokad, tj. nie wyłączała którejś z nich spod definicji zawartej w art. 2 pkt 6, co oznacza, że również blokada rachunku w wyniku postanowienia prokuratora stanowi blokadę, o jakiej mowa w tym ostatnim przepisie. Identycznie przyjęto zresztą w art. 89 ust. 4 u.p.p.p. z 2018 r., w kontekście definicji blokady rachunku zawartej w art. 2 ust. 2 pkt 2 tej ustawy. Nie zmienia tego treść art. 19 ust. 2 zd. 1 u.p.p.p. z 2000 r. (aktualnie art. 89 ust. 2 zd. 1 u.p.p.p. z 2018 r.), na który powołano się w odpowiedzi na skargę kasacyjną, zgodnie z którym w postanowieniu prokuratora określa się zakres, sposób i termin wstrzymania transakcji lub blokady rachunku. Definicja blokady rachunku obejmuje zakaz czasowego dysponowania i korzystania ze wszystkich wartości majątkowych zgromadzonych na rachunku, zaś w postanowieniu prokuratora powinien zostać wskazany okres, na jaki została dokonana blokada, jakiego rachunku (rachunków) dotyczy, kto jest jego posiadaczem, czy blokada dotyczy całości czy części środków zdeponowanych na określonym rachunku, czy możliwe jest dokonywanie jakichkolwiek transakcji (np. w stosunku do organów państwa) itd. Nie zmienia to jednak ustawowej definicji blokady rachunku. Trzeba mieć bowiem na uwadze, że blokada rachunku (podobnie jak i wstrzymanie transakcji) jest dodatkowym instrumentem walki z wprowadzaniem do obrotu finansowego wartości majątkowych pochodzących z nielegalnych lub nieujawnionych źródeł oraz finansowaniem terroryzmu niezależnie, czy stosuje go GIIF, czy prokurator. W ramach blokady bank ma obowiązek powstrzymać się od wszelkich czynności,

których skutkiem byłoby usunięcie środków z rachunku objętego blokadą, jak również przekazanie ich innej osobie. Jedynie wstrzymanie transakcji dotyczy określonej operacji finansowej. Ustawowa definicja blokady konkretnego rachunku uniemożliwia jakikolwiek ruch środków pieniężnych, które znajdują się na tym rachunku.

Nie ma zatem racjonalnych podstaw przemawiających za tym, aby wyłączyć którąś z blokad spod ustawowej definicji, gdy celem ustawodawcy było właściwe zabezpieczenie przed wprowadzeniem do obrotu wskazanych środków pieniężnych, tym bardziej, że te instrumenty są krótkotrwałe, albowiem blokada rachunku (wstrzymanie transakcji) przez GIIF mogła trwać do 72 godzin (aktualnie do 96 godzin), zaś przez prokuratora - do 3 miesięcy (aktualnie do 6 miesięcy). Skoro zatem postanowienia Prokuratora z dnia 11 i 14 marca 2005 r. dotyczyły „zakazu dokonywania wypłat gotówkowych i przelewów w odniesieniu do wszystkich osób upoważnionych do podejmowania działań na tych rachunkach”, przy wskazaniu, że blokada dotyczyła okresu do dnia 11 czerwca 2005 r., oznaczało to, że Bank (...) S.A. nie miał prawa dokonywać tego rodzaju czynności. Natomiast z art. 2 pkt 6 u.p.p.p. z 2000 r. wynikał ustawowy zakaz dysponowania i korzystania ze wszystkich wartości majątkowych zgromadzonych na rachunku także przez instytucję obowiązującą, którą - w świetle art. 2 pkt 1 lit. c u.p.p.p. z 2000 - był również bank (zob. aktualnie art. 2 ust. 1 pkt 1 i ust. 2 pkt 2 u.p.p.p. z 2018 r.). W związku z tym na podstawie przepisów ustawy z 2000 r. było wyłączone (do dnia 8 czerwca 2005 r.) dysponowanie przez Bank (...) S.A. środkami zgromadzonymi na rachunkach bankowych powódki. Wbrew treści art. 726 k.c., z przyczyn od siebie niezależnych, bank nie mógł zatem obracać (dysponować i korzystać) tymi środkami. Chociaż w doktrynie podnosi się, że „blokada rachunku nie wyklucza dysponowania zgromadzonymi na nim środkami w ramach uprawnień banku”, to byłoby to sprzeczne z ustawową definicją tego pojęcia.

Następnie, postanowieniem Prokuratora z dnia 9 czerwca 2005 r., doszło do zajęcia „ruchomości w postaci pieniędzy zablokowanych na rachunkach bankowych Banku (...) S.A.”, w tym dwóch przedmiotowych rachunkach należących do powódki. Abstrahując od cywilistycznej niezręczności tego sformułowania, nie budziło wątpliwości, że chodziło o zajęcie środków pieniężnych na wskazanych

rachunkach bankowych. Było to postanowienie, o którym mowa w art. 291-293 k.p.k., przy czym zabezpieczenie następuje w sposób wskazany w przepisach kodeksu postępowania cywilnego, chyba że ustawa stanowi inaczej (art. 292 § 1 i 2 oraz art. 293 § 1 k.p.k.). Zgodnie z art. 293 § 2 zd. 1 k.p.k. w postanowieniu określa się kwotowo zakres i sposób zabezpieczenia, uwzględniając rozmiar możliwej do orzeczenia w okolicznościach danej sprawy grzywny, środków karnych, przepadku lub środków kompensacyjnych. Blokada zmienia się zatem w zabezpieczenie majątkowe, co oznacza, że bank nie może swobodnie dysponować zajętymi środkami finansowymi, jak również przesuwać je między rachunkami bankowymi. Można tu przykładowo wskazać na art. 752² § 1 k.p.c., zgodnie z którym w razie zajęcia na zabezpieczenie rachunku bankowego przedsiębiorcy lub właściciela gospodarstwa rolnego sąd na wniosek obowiązany złożony w terminie tygodniowym od dnia doręczenia mu postanowienia o zabezpieczeniu określa, jakie kwoty można pobierać na bieżące wypłaty wynagrodzeń za pracę wraz z podatkiem od wynagrodzenia i innymi ustawowymi ciężarami, a także na bieżące koszty prowadzonej działalności gospodarczej.

Cel ustawy koreluje z definicją prania brudnych pieniędzy zawartą w art. 299 § 1 k.k. - jest to przyjmowanie, posiadanie, używanie, przekazywanie lub wywożenie za granicę, ukrywanie, dokonywanie transferu lub konwersji, pomaganie do przenoszenia ich własności lub posiadania albo podejmowanie innych czynności, które mogą udaremnić lub znacznie utrudnić stwierdzenie przestępnego pochodzenia lub miejsca umieszczenia, wykrycie, zajęcie albo orzeczenie przepadku środków płatniczych, instrumentów finansowych, papierów wartościowych, wartości dewizowych, praw majątkowych lub innego mienia ruchomego lub nieruchomości, pochodzących z korzyści związanych z popełnieniem czynu zabronionego. W doktrynie i orzecznictwie przeważa pogląd, że chodzi o wartości majątkowe pozostające zarówno w pośrednim, jak i bezpośrednim związku z czynem przestępczym (zob. np. postanowienie SN z dnia 15 kwietnia 2010 r., II KK 226/09, OSNwSK 2010, nr 1, poz. 768). Przyjmuje się przy tym, że charakter brudnych pieniędzy mają również pożytki prawne uzyskane za pieniądze pochodzące z ich prania, np. odsetki od środków na rachunkach

bankowych czy papierów wartościowych lub dywidendy od akcji. Przeniesienie kwoty kapitału z rachunku nieoprocentowanego na rachunek oprocentowany oznaczałoby zatem zwiększenie kwoty w rozumieniu art. 299 k.k. (bez względu na typ przestępstwa), co byłoby sprzeczne z założeniami ustawy o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu.

Nie sposób zatem uznać, mając na uwadze art. 65 § 1 i 2 k.c., aby wykładnia postanowień umowy i OWU, łączących powódkę z Bankiem (...) S.A., przemawiała za przyjęciem obowiązku zastosowania § 30 OWU w sytuacji, gdy bank nie mógłby korzystać ze środków pieniężnych znajdujących się na lokacie terminowej, a następnie - według Sądów *meriti* - na rachunku bieżącym. Jest to o tyle istotne, że Sądy te nie poczyniły żadnych ustaleń co do tego, czy Bank (...) S.A. mógł korzystać z tych środków lub też z nich faktycznie korzystał. Trzeba zauważyć, że właściwa subsumpcja jest możliwa wyłącznie wówczas, gdy zostaną poczynione właściwe i pełne ustalenia faktyczne. W tym wypadku w skardze kasacyjnej nie zakwestionowano postępowania dowodowego zmierzającego do ustalenia wskazanej okoliczności, albowiem takiego ustalenia w ogóle nie było. W tym przedmiocie Sądy nie przeprowadziły żadnych dowodów ani żadnych wywodów, szczególnie mając na uwadze, że najpierw miały miejsce blokady GIIF i Prokuratora, a następnie postanowienie Prokuratora o zabezpieczeniu. Jak wskazano, konstrukcyjnie są to różne decyzje, a Sądy w ogóle nie rozważyły ich skutków właśnie w odniesieniu do możliwości korzystania przez bank ze środków pieniężnych wpłaconych przez powódkę. Jeżeli bowiem bank nie mógł korzystać z tych środków, powstaje pytanie, z jakiego tytułu miałyby być w tej sytuacji należne powódce odsetki. Tej kwestii Sąd Apelacyjny (ale również i Sąd Okręgowy) w ogóle nie rozważyły. Samo bowiem zawarcie umowy rachunku bankowego nie uprawnia do przyjęcia tezy przedstawionej przez ten Sąd. Jeżeli bowiem bank nie ma możliwości obracania wolnymi środkami pieniężnymi, a więc korzystania z nich jako własnymi, z powodu blokady rachunku na podstawie decyzji organu państwa, a więc z przyczyn zależnych od posiadacza rachunku bankowego, nie sposób uznać w świetle art. 725 i 726 k.c., aby posiadaczowi należało się wynagrodzenie (odsetki) z tytułu przekazania bankowi tych środków. Odsetki kapitałowe stanowią bowiem wynagrodzenie za korzystanie z cudzego kapitału.

Zgodzić się należy ze skarżącym, że legalna definicja pojęcia blokady rachunku nie różnicuje obowiązków i zakazów po stronie podmiotu, którego środki zgromadzone na rachunku bankowym zostały objęte postanowieniem o ustanowieniu blokady oraz instytucji obowiązanej. Z chwilą wydania postanowienia o ustanowieniu blokady, a następnie postanowienia o zabezpieczeniu majątkowym - przez okres ich obowiązywania - zarówno bank, jak i powódka zostali pozbawieni możliwości dysponowania środkami zgromadzonymi na prowadzonych rachunkach bankowych. Tymczasem wywody Sądu obu instancji ograniczyły się do powinnego zachowania banku, bez jakiegokolwiek analizy uprawnień banku w kontekście zastosowanej blokady, a następnie zajęcia prokuratorskiego.

Należy się przy tym zgodzić ze skarżącym, że bez znaczenia dla oceny, czy powódce należały się odsetki pozostaje też wskazywany przez Sąd Apelacyjny dowód w postaci treści korespondencji wewnętrznej pomiędzy pracownikami Banku (...) S.A. Po pierwsze, chodzi o kwestię prawną związaną z definicją blokady i zajęcia rachunku bankowego, co nie stanowi przedmiotu pozostającego w gestii pracowników którejkolwiek ze stron. Po drugie, z treści przedmiotowego maila wynika jedynie, że według P. O. lokata została założona na 8 dni, nie było dyspozycji przedłużenia i odsetki powinny być naliczone za te 8 dni, a za kolejne okresy się nie należą, zaś klient powinien kierować ewentualne roszczenia w stosunku do Skarbu Państwa, zgodnie z art. 20 u.p.p.p. z 2000 r. Ten mail może mieć znaczenie jedynie dla ustalenia poglądu pracownika strony pozwanej, a nie stanowi rozstrzygnięcia zagadnienia prawnego.

Reasumując, stanowisko zaprezentowane przez Sąd Apelacyjny było co najmniej przedwczesne. Jeżeli umowa rachunku bankowego nie reguluje powinności banku w wypadku zakończenia umowy lokaty terminowej w okresie blokady rachunku w wyniku decyzji właściwych organów państwa wydanej w myśl przepisów ustawy o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu, odsetki od środków znajdujących się na rachunku objętym postanowieniem o blokadzie, a następnie środków zablokowanych na podstawie postanowienia o zabezpieczeniu majątkowym nie należą się posiadaczowi rachunku, chyba że bank faktycznie korzystał z tych środków. Nie można bowiem

zapominać, że chodzi tu o pieniądź bezgotówkowy, a nie gotówkę, która np. powinna zostać zamknięta (zabezpieczona) w sejfie. Przy czym Sąd Apelacyjny nie wyjaśnił, na czym miałyby polegać „techniczne” przekazanie (jak można rozumieć - przeksięgowanie) środków pieniężnych z jednego rachunku bankowego (lokaty terminowej) na drugi (konto osobiste), skoro obu tych rachunków dotyczyła blokada, a więc - jak wskazano powyżej - bank nie miał prawa dysponować tymi środkami w żaden sposób.

Mając powyższe na względzie, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. orzeczono jak w punkcie 2 sentencji wyroku, z pozostawieniem rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie.

ke